



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 10. GRUDNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 10. Grudnia.

SESSJA SEYMOWA DVII.

Dnia 6. Grudnia.

JP. Marszałek Konf. Kor. w Zagaieniu swoim donioł, iż Obywatele Woiewodztwa *Wołyńskiego*, w liczbie kilkuset do Miasta *Łucka* zebrałi, piłali List y swoimi Podpisami stwierdzili, oświadczając wdzięczność y ukontentowanie swoje z nowo ustanowioney *Formy Rządu*. Król Jmć oświadczył, iż podobny List do siebie piłany odebrał. Czytał JR. Sekretarz Seymowy takowe Listy; po których przeczytaniu, Xiążę Jmć Woiewoda *Wołyński*, a potem JP. *Świętopełski* Posel *Wołyński*, w zabranych Głosach dowodzili, że wszelkie *Conventicula* są Prawami zabronione, y że wola Obywatelów, na samych tylko oznaczają Seymikach.

JX. *Naruszewicz* Biskup *Łucki*, w obfzernym Głosie dowodził, iakowe to *Conventicula* Prawami są zabronione, y że odezwa znacznych Obywatelów *Wołyńskich* do Króla swego y Najwyższej Władzy Narodowey, niemoże być brana inaczey, iak tylko za dowód dobrych ich

chęci do tego Seymu, y do tej Ustawy, która, y teraznieyszą y przyszłą uszczęśliwi Pokolenia nasze. Toż samo y wielu innych JJ. PP. Seymujących dowodziło; niektórzy zaś żądali, aby tymże Obywatelom *Wołyńskim* przez Marszałków Konfederacyi w grzecznych wyrazach odpis był uczyniony.

JP. *Koscialkowski* *Wilkomirski*, w obfzernym swym Głosie donioł *Stanom*, iż wieści rozchodzące się, że JJ. PP. *Rzewuski* Hetman Polny Kor. y *Potocki* General Artyl. Kor. nieukontentowani z robót Seymu teraznieyszego, po obcych iezdzą Dworach, y Manifesta zanoszą przeciw Najwyższej Narodowey Władzy; wymagaią więc na to wszystko baczności Rządowey, żeby dway możni Obywatele, całego Kraiu nie zaburzyli.

JP. *Zboiński* Posel *Debrzyński*, w zabrany Głosie upraszał N. Pana, aby chciał Stany uwiadomić, iezeli ma iakowe wiadomości, któreby Kray zagrażać miały. Król Jmć oświadczył, iż ma doniesienia, że aktualnie JJ. PP. *Potocki* General Artyl. y *Rzewuski* Hetman Pol. Kor. najsuą się w *gasbach*, y że są podobieństwa, iż iakowes robią się układy, ale iezcze

nie pewnego nie ma; wszelako do Rządu należy, samym nawet zabiegać początkom, aby w dalszym czasie ztę nie wyniknęło. Zaczynają JP. *Zboiński* Posel *Dobrzyński* podał Projekt Deklaracyi, ażeby wszystkie Manifesta y Protestacye przeciwko Sejmowi terażniejszemu zaniezione, Eliminowane były, oraz, ażeby nadal, ani Kancellarye, ani Sądy, żadnych Manifestów y Protestacyi pod odpowiedzialnością w Sądach Sejmowych nieprzyjmowały &c.

Czytał takowy Projekt J. P. Sekretarz Sejmowy; po którego przeczytaniu, liczne y długie powstały spory. Jedni o nieodwłoczne takowy Deklaracyi przyjęcie dopraszali się; drudzy na nią nie zezwalali. Gdy jednomyślność nie zachodziła, uformowana została ad Turnum Propozycya takowa: „Czyli Projekt Deklaracyi, czy przez JP. *Zboińskiego* Posła *Dobrzyńskiego* „podany y poprawiony, dopiero czytany, ma „być przyjęty, lub nie?”

Szedł Turnus na tę Propozycyę, po którego zakończeniu, ogłoszona Pluralitas następująca: Ze ma być przyjęty, było Wotów 136. Ze nie ma być przyjęty, było Wotów 20. W Sekretnym Turnowaniu, za przyjęciem było Wotów 125. Przeciw przyjęciu Wotów 24.

Sesya Solwowano na Piątek, to jest na dzień 9. Grudnia.

Od Granic Rossyjskich d. 13. Listo: Wiadomości z *Petersburga* donoszą, że Gubernie y inne stopnie posiadane przez zmarłego Xiążęcia *Potemkina*, wakuia ieszcze, y dotąd osadzone nie są; rozumieją iednak, że Xiążęciu *Repinowi*, który teraz w Stolicy *Moskwy* nayduje się, dostaną się pierwsze. JP. *de Witt* Rossyjski Pulkownik Indżynier, który zeszłego lata rozmaite nowe Fortyfikacye ku obronie *Rygi* założył, od Imperatorowej Jejmej Orde-rem *Włodimira* Klasy trzeciej został ozdobiony. Xiąże *de Hessen-Philippsthal*, który już zupełnie ozdrowiał, z *Petersburga* pojechał do *Wiednia*, y Baron *de Bombelles* Kuryerem pojechał do *Koblencz*.

Z Londynu d. 15. Listop: Głoszą

tu na fundamencie Listów z *Sztokholmu*, że w zawartym niedawno Aliansie między *Szwecyą* y *Rosyją*, stało, iż *Szwecya* weźmie od *Rosyi* corok 2. Milliony y 500,000. *Rubliów* w Subsydjach; za co *Szwecya* bierze na siebie obowiązek utrzymywania Korpusu Woyska, y pewney liczby Okrętów Woiennych w gotowości, które wchodzić mają w służbę Imperatorowej, skoroby ta w Woynę miała być wplątana, wyłączywszy iedynie tylko Woynę z *Turkami*.

Z *Ratyzbony* dnia 10. Listop: Zawczora Minister *Szwedzki* Baron *d'Oxenstierna*, przeznaczony na Poselstwo do *Lizbony*, po przybyciu Kuryera, wyjechał ztąd do *Koblencz*, dla uskutecznienia przy Xiążętach *Francuskich* zlecenia sekretnego, y dla czynienia tam spolnie z Hrabią *de Romanzow* Poslem *Rossyjskim*.

Z *Moguncyi* d. 15. Listop: Odebrano wiadomość, że nie dawno cztery Reymenta Kawaleryi przybyły do *Landau*. Okoliczność ta, mianowicie w *Worms* u Xiążęcia *de Condé* sprawiła wrażenie wielkie, y natychmiast z wiadomością tą wysłano Sztafety do *Darmstadt* y do *Manheimu*.

Z *Frankfurtu* d. 15. Listop: Z *Turyynu* donoszą, że *Sardyński* Minister w *Berlinie* *Marquis della Perella* pojedzie do *Akwisgranu*, w przypadku, gdyby tam Kongres względem *Francuskich* Interesów do skutku przyszedł.

Pewny *Angielski* Kawaler Pan de

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 10. GRUDNIA R. 1791.

Z Warszawy dnia 10. Grudnia. W ostatniej Gazecie *Bareńskiey* (czyli *du Bas-Rhin*) czytamy następujący Artykuł:

„Z Klwii dnia 26. Listop: Nayokropniejsza *Anarchia* we Francyi panowała; *Pseudo-Zgromadzenie Prawodawcze*, utraciło nie tylko zaufanie u tego Narodu, który je reprezentowało, ale y u całej *Europy*, która w barzo wielkiej liczbie Reprezentantów, widziała samych tylko Zagorzalców, Kłotników, y wysłizniętych ze Szkół Studentów, iak niegodnych sprawowania Świętego Urzędu Prawodawców, tak mniej zdolnych do Rządzenia *Nową Konstytucyą*, a to ieszcze z wielu miar niedokonała. Miała inż *Francya* zginąć w śrafzliwych Konwulsiach Woyny Domowej. Cóż więc Król *Francuski* miał czynić dla salwowania swego Państwa? iezeli nie spróbować ieszcze raz oddzielić się y oddać się od wszystkich Partii, aby mógł poradzić się prawdziwych zdań Narodu, któremu, w powłeczności mówiąc, barzo już naprzykrzyli się *Nierząd y Anarchia*, od trzech lat Królestwo burzące. Ten swoy zamiysł, Monarcha *Francuski*, tak długo (chociaż na to nie zaślazyl) nieszczęśliwy, miał szczęście ulkutecznie, a to pomyślniey teraz niż pierwszą razą. W tym momencie odebraliśmy przez *Holandyą* pewną nowinę, że *Ludwik XVI.* przybył iacześnie do *Bruxelli* z całą swą Familją, pod Eskortą kilku tysięcy *Huzarów Austryackich*, których zaślazł dla spotkania siebie na Granicy. Czekamy z niecierpiwością dalszego opiania tego wielkiego przypadku, &c. — (O tym wiechaniu do nas y *Gazeta Kolońska* pod Artykułem z *Leodynu*.)

Z *Koblentz* d. 15. Listop: *Francuzi* Emigranci wydali następującą do *Ludu Francuskiego* Proklamacyą:

„*Francuzi!* Boga bierzemy za Świadka, że urazę darujemy *Ludowi*, który się przeciwko nam oburzył. Przebaczamy *Zolnierzom*, których zwodzono, przekupiono y błędną drogą prowadzono. Przyślegamy, że ani jedney kropli krwi wylewu nie żukamy; wyjawlzy, gdybyśmy przymuszani byli używać gwałtu przeciwko gwałtom. Niczego nie żukamy, tylko ukarania *Buntowników Sprzysięgłych*, którzy tak przeciwko wam, iak y przeciwko nam stali się winnemi *Zbrodni*. Zwodziciele ci przynagli nas do szukania schronienia w obcym *Kraju*, ażebyśmy znów przeciwko ich wściekłości złączyli się, a oni także y was w nayokropniejszą nędzę żeby pograżyli. *Francuzi!* znacie tych *Zbrodniów* tak dobrze, iak my ich znamy. Widzicie ich na czele *Buntu* pod imieniem *Jakobinów*, oni to ukryli przed wami y zdarli odezwę naszą do was, gdzie stofiliśmy, że jedynym zamiarem naszym iest, uwolnienie was z pod ich *Tyranii*, zjednoczenie nas z wami wspólnie, y oczyszczenie *Oczyzny* naszej z *Plemienia* tego *Piekielnego*. Potwory te lękaia się, ażebyśmy nieodigli zaślony omamienia z oczu waszych, ażebyśmy wam ichże samych zbrodni nie odkryli. Będziesz wiedział o nich *Ludu* dobry zawiedziony! y będziesz nalegał mocniey na ukaranie tych podszczuwaczów, niż my sami. Główny urzynacz *Jourdan* napawiający się krwią dobrych ludzi *Aemionu*, został przez tychże *Buntowników* pobudzony y zapacony. Kzezi waszych Braci w *Nimes* w *Montauban* y

po innych Miastach, są dziełem tychże Buntowników. Bunt na *St. Domingo* przez tychże uknowany został. Może na tej Kolonii już wszystkie krew *Francuska* teraz jest wylana. Odnowienie podobnychże krwawych Scen po wszystkich innych Wyspach oni w chęci mają. Patrzcie *Francuzi!* patrzcie! ci są Nieprzyjaciolami naszymi, ci zapewne są y waszemi. Przeciwno tym Burzycielom uzbrajamy się, y przeciwko tym wzywamy pomocy obcych Mocarstw y pomocy waszey. Podpisano: *la Queille Umocowany od wszystkich Emigrantów.* „

Xiążęta *Francuscy* y inni Emigranci, upraszają wszystkich Prezesów y Kommissarzów Sekcyi w Stolicy, ażeby ta Deklaracya wystawiająca Ludowi dobre wspomnionych Emigrantów Sentymentu, iak nayuroczysciey ogłoszoną była. Ta Deklaracya, zapewne osądzona będzie w *Paryżu* za Heretycką, gdyż jest przeciwna *Nowey Ewangelii Francuskiej*.

Z *Strazbarga* d. 16. Listop: Listy z *Weissenburgu* donoszą, że na granicy w lada moment spodziewają się Ataku. Tymczasem na odpor wszelka jest gotowość.

Z *Paryża* d. 18. Listop: Minister oznaymił na Sessyi *Narodowego Zgrom:* że Król odezwę czynił do Cesarza w *Marcu*, *Kwietniu*, y w *Sierpniu*, o przeszkodzenie zgromadzeniu się Emigrantów, o niepozwolenie im werbunków, y o rozproszenie ich w *Niderlandach Austriackich*; y że Cesarz wydał rozkaz, ażeby werbunki y zgromadzenia się tychże Emigrantów, nie miały miejsca. Względem zgromadzenia się Emigrantów w *Koblencz*, *Worms* &c. *Konstytucya Niemiecka* niedozwoliła w tej mierze czynić directly; udał się zatem Król do Cesarza prosząc o jego bona Officia y o wdanie swey powagi, ażeby zgromadzenia Emigrantów y tam ustały. Raport Ministra przyjęto z aplauzem wielkim, y kazano ten Raport wydrukować. Naostatku Minister odezwał się jeszcze, iż przez zapomnienie nie doniósł o tym, że Minister *Francuski* przesyłając Królowi odpowiedź Xiążęcia Elektora *Mogunckiego* na Notyfikacyą przyjęcia *Konstytucyi*, wyraził przytym, iż ta Odpowiedź zawiera w sobie Protestacyą odnowioną przeciwko *Francuskiej Konstytucyi*. Poczym Król przysłał Odpowiedź Xiążęciu Elektorowi *Mogunckiemu* nie naruszoną odesłał nazad, gdyż Król iedynie tylko przez szacunek zwiastował Xiążęciu o swym przyjęciu *Konstytucyi*. Ten postępek Króla, z naywiększym pochwaleniem od *Narodowego Zgrom:* był przyjęty.

Z *Paryża* d. 18. Listop: Na Sessyi dnia 17. Minister doniósł, iż przez Kuryera odebrał wiadomość z *Awenionu*, o zaszłym już złączeniu *Awenionu* z *Francyą*; ale przytym doniesiono także, że *Rabusie* y *Zboycy*, nielichane tam *Mordy* y *Okrucienstwa*, iak zaiadli *Barbarzyńcy* popełnili; Zbrodnie te y *Kryminały* tak okropne były y obrzydliwe, iż wstydzono się na *Zgromadzeniu Narodowym* je przeczytać &c. &c. *Królewscy Kommissarze* wielu *Herztów* kazali wziąć

do aresztu, mianowicie Szefów *Jourdana* y *Tournala*. Dopiero zwiastował Prezydujący, iż nadeszły Listy z *St. Domingo* pisane od Pana *de Blanchelande* pod dniem 13, 14, y 25. Września: „ Odwaga (pisze *P. Blanchelande*) cokolwiek przecież wzmaga się znowu między ludźmi po wsiach, i mieszkańcy pomiarkowali, iak jest rzeczą niebezpieczną zostawić Buntowników na otwartym polu bez uderzenia na nich; zabito więc około 250. *Negrow*, którzy jednego z przedniejszych swoich Szefów utracili. Z strony Kolonistów, legło na placu 5. Officerów, y 10. Żołnierzy zabitych. Pan *de Blanchelande* żali się mocno na *Insubordynacyą* Patriotycznego Woyska, to dodając, iż wolałby raczey *Kommenderować* nad 100,000. Woyska z przeszley *Francuskiej* Armii, aniżeli teraz mieć *Kommandę* nad 2,000. Ludźmi z Woyska Patriotów. *Negrowie* prowadzą z sobą y *Artyleryą*. *Anglicy* przyśłali wprawdzie żywności y Broni cokolwiek, ale ludzi na pomoc nam żadnych nieprzyśłali. W części Południowey Wyłpy, spokoyność zokazała nie naruszona. Buntu zaś przyczyną na północney części, był Dekret *Narodo*: *Zgrom*: dnia 15. *Maja* ferowany. Poźniejszy wiadomości ztamtąd pod dniem 15. *Października* doniosły ieszcze, że *Negrowie* nominowali między sobą jednego Króla y Królową, ale Osoby te być mają aresztowane. Kobiety y Dzieci w *Cap* transportowano na Okręty. Pan *de Blanchelande* kończy na tym y prosi o przyśłanie mu pomocy, mając nadzieję, że *Negrowie* sprzy, krzywszy sobie *Despotyzm* swoich Szefów, wrócą się znowu nazad do posłuszeństwa y spokoyności.

Z *Paryża* d. 18. *Listop*: Odebraliśmy tu wiadomość, że Prezydent *Stanow Amerykańskich* General *Washington*, 3,000. Żołnierzy z *Artyleryą* y *Amunicyą* kazawszy wśadzić na Okręty, wysłał w pomoc Kolonistom na *St. Domingo*.

Listy z *Marsylii* donoszą pod d. 11. tego Miesiąca, że *Algierczycy* już 7. *Francuskich* Statków zabrali.

Z *Hamburga* d. 29. *Listop*: Już od kilku dni rozeszły się tu pogłoski, iakoby Kuryer z wiadomościami wielkiej wagi od *Francuskich* Xiążąt z *Koblencz*, czyli o wielkich zdarzeniach w *Paryżu*, przez tu teysze MIASTO przebiegł. Listy z *Paryża* datowane dnia 21. tego Miesiąca dziś nadeszły, nie podobnego nie wspominają; ale szczególna to jest rzecz, że y z *Akwisgranu* donoszą: „ iż dnia 24. przebiegł przez rzeczony MIASTO Kuryer, poczym pogłoska tam rozeszła się, że Król *Francuzow* rozpoczął podróż z *Paryża* ku północnym granicom Państwa; niechcemy wszakże wchodzić w uczestnictwo. *Konfkwencyi* ztąd barzo azardowanej, że *Ludwik XVI*.

„ chciał ucieczką ufunąć się. „ Szczególniejszą jeszcze jest rzeczą to, że w *Leodyum* już dnia 22. głoszono: „ iż Król, Królowa, y cała Familia Królewska, do *Valencianes* przyiechają. „

O uiechaniu Króla Jmci *Fransuskiego z Paryża*, ogłosiliśmy, co nietylko przyślane do *Warszawy Sztafety*, ale y *Publiczne Gazety, Lipska, Barencka, Humburska, y Kolońska*, doniosły; przytym też donosimy, że ostatnia *Gazeta Lipska*, wzytko to rewokuje, y nemienna, że *Nieprzyiaciele* farnegoż Króla *Francuskiego z Klubu Jakobinów*, rozliali tę zdradziecką nowinę. O czym wkrótce.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 10. Grudnia ROKU 1791.

Z Rezolucyi Dekretu Zjazdowego z mocy Dekretu Sądu Ziemskiego Warszawskiego odprawiającego się będzie Licytacya Dworku przy Ulicy Złota pod N 1505. stojącego po niegdy IX. *Axanie* pozostałego, pierwsza dnia 12. druga dnia 21. trzecia dnia 29. tego Miesiąca. Kto więc życzy sobie pomieniony Dworek licytować, ma się udać do Kamienicy pod Nrem 227. przy Ulicy *Mosłowa* sytuowanej, y plusofferencyą w Sądzie Zjazdowym w rzeczonyj Kamienicy odbywającym się zapisać. Rzeczy zaś po tymże IX. *Axanie*, iako to bielizny, Pościeli, Sukien, krzesełek, Stoliczków, Xiążek, rzeczy różnych Gospodarskich, y sprzętów rozmaitych, Aukcyą odbywać się będzie dnia 29. tegoż Miesiąca y Roku w Seminarium JI. XX. *Kommunisów* pod Nrem 83. po południu o godzi: 2.

Uwiadomiałą się Wierzyciele w ogólności wzytkcy pretensye do Masy Substacyi Szl: *Andrz. Rafalowicza* mający, iż ci z mocy Dekretu Sądu Komisyi Rekrryptu JKMei do Sprawy tey wyznaczonego na d. 5. Listop: roku terażniejszygo zapadłego, iako też rezolucyi tegoż Sądu do wykonania przyślięgi Rotą następującą — Jako Skrypt, albo *Wexel* lub Dokument, albo *registre*, lub *Contoacrant* mój własny, lub mnie uśląpiony przezemnie likwidowany jest rzetelny niczym niebonifikowany y na szkodę masy nie jest do likwidacyi podfunięty. W czasie Niedziel czterech przed któremikolwiek Aktami autentycznymi są obowiązani. — Na instancyą Szl: *Sosnkowskich* *Mall:* y *Smitów* *Mall:* iako terażniejszych Dworku dawniey *Krawczyńskich* a teraz od Szl: *Sosnkowskich* nabytego, pozywają się wzytkcy Wierzyciele y Pretensorowie iakiekolwiek Prawa y pretensye mieć się do wspomnionego Dworku rozumiejący, aby z takowemi w czasie tygodnia jednego przed Sądem *Woytowskim* y *Ławni: M.S.W.* popisywali się, a to pod odładzeniem.

Licytacya Dworku z wozownikami, stęyniami, oranżeryą murowaną, pięknym rodzajnym Ogrodem, *Sakcefforów Kopschowkich* w Ulicy *Twarda* zwaney w Ryuku *Miasta Grzybowo* pod Nrem 1285. sytuowanego *Konkulisawi* poddaanego, z mocy Rezolucyi Urzędu *Miasta Grzybowo* dnia 19. Miesiąca Grudnia Roku bieżącego Sądownie odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym o godziarę 3. po południu na *Ratluzu* tegoż *Miasta* stawić się zechcą.

P. Selmand *Fabrykant Lionski*, ktorem zakładał *Fabrykę Kobyleńską*, a potem był przez kilka lat *Maystrem* u *JP. Paschalisa*, założył na *Wołyniu* w *Miescie Korcu*, na kilka *Warsztatów* *Fabrykę Pasow*, y robi je pięknym guftem, y z pięknymi *Desseniami*, tak bogate, iako y jedwabne, a zatem ktoby żądał tego Towaru, może się bezpiecznie do niego adresować. *Rodchlebia* bowiem sobie, że tak z roboty jego, iako y z dykretney ceny będzie kontent.

W tych dniach nadeszły świeże *Peklingi*, iako też *Łosof* marynowany w winie czerwonym na *Wiedeński* sposób, którego dostanie na *Funty*. Takoz spodziewane są wkrótce świeże *Łosofie*, ktoby je życzył sobie mieć, aby wcześniej zginiłzał się, a za nadejściem jego, mógł przisko świeżo odebrać; a to w *Domu Gościnnym Niemieckim* na Ulicy *Dingiey* na trzecim piętrze.

Ktoby sobie życzył za *Guwernera* rodem *Francuza*, ktory dal z siebie dowód z talentów swoich w tutejszym Kraiu, uczyć języka *Francus: Niemiec: Historiy* y *Geografii*, ma się adresować na *Złotą Ulicę* na *Bielinie* pod N. 1490. u *JP. Mikalskiego*.

Clair, wystawie Legią dla *Arystokratów Francuskich*. Głoszą, że ma już 422. ludzi zgromadzonych, którym stanowisko przy *Neuwied* jest naznaczone.

Z *Rutyżbony* donoszą: że zaczyna tam obawiać się, ażeby przez to, że *Xiążęta Francuscy* na gruncie Państwa *Niemieckiego* całe Korpusy Militarne wystawiają, przy aktualnym wybuchnieniu kroków Nieprzyjacielskich między *Francuzami*, nieprzychodziło do wielkiego nieszczęścia dla samychże *Niemiec*.

W Kraju *Wurtemberskim*, y po wielu innych okolicach jest wielki niedostatek wody, tak dalece, że po studniach nawet wszystka niemal woda wyschła; przeciwnie zaś we *Włoszech* Rzeki *Po*, *Mincio*, wezbrały znacznie, y wielkie szkody poczyniły.

Powiadaia, że Cesarz *Penfye* te wypłaca, które *Emigranci Francuscy* nad *Renem* otrzymują.

Z *Paryża* d. 14. *Listop*: W Mieście *Tours* zdarzyła się Scena następująca: „*Katolicy* y *Xiąża* ich *Nieprzysięgli*, przygotowali byli Kościół niegdy *Franciszkański*, dla swiego Nabożeństwa. Dnia 7. otworzono tenże Kościół. Alić lud *Buntowniczy*, gromadnie cisnął się do Kościoła, y napałtował w nim będących *Katolików*, a barziej ieszcze *Xiąży Nieprzysięgłych*, którzy ucieczką schronić się ztamtąd byli przywołani. Lud ten rozhukany, potrzaskał w tym Kościele Ławki,

Ołtarze poobalał, poszarpał tówalnie, y inne przykrycia Ołtarzowe, zabrał *Naczynia Święte*, zaniósł je do *Katedralnego* (dziś *Syzmatyckiego* już) Kościoła, a powróciwszy ztamtąd nazad, wszedł na *Wieżę Kościelną*, zdiął *Chorągiewkę*, którą w tryumfie obnosił po *Ulicach*. *Municypalność* żądała pomocy od *Gwardyi Narodowej*; ale większa część tey *Gwardyi* nie dała się użyć do tey pomocy. *Syndyk Miasta* już chciał kazać zasadzić *Znak Czerwony*, y ognia dawać do *Buntowników*. Lecz gdy oni dowiedzieli się o tym, rzucili się do *Domu Syndyka*, zrabowali y spustoszyli *Dom*, y iego samego byliby zabili, gdyby przez ucieczkę niebyłby się im wysłiznął. „

Z *Paryża* d. 18. *Listop*: Na *Sesyi Narodowego Zgromadzenia* dnia 16. czytano *List* od *Generalnego Zgromadzenia* z *St. Domingò* pisany do *Zgromadzenia Narodowego* treści następującej: „*Zbuntowało się Sto Tyśięcy Murzynów* na *Północney części Wyspy*, więcej niż 100. *Plantacyi Cukrowych &c.* ogniem spustoszone, wielu *Właścicieli* zabito, y chociaż kobietom życie darowano, atoli niewola ich, w której są trzymane, od śmierci jest surowła. *Murzyni* obrocili się ku *góróm*, y po swey drodze ogniem y mieczem zniszczyli wszystko. Wszędzie snują się opuszczone *Kobiety*, *Dzieci*, y *Starcy*, szukający na *Okrętach* schronienia, którego na *ładzie* nie mogą znaleźć. Na da-

nie odporu my sami zaślabi będąc, profililiśmy o pomoc Sąsiadów naszych; pomoc ta w sam jeszcze czas nadeszła dla odwrócenia zguby naszej ostateczney; wszakże zagubione już są źródła naszych bogactw y dostatków. Nie chcemy wytknąć wszystkich tych, którzy Sprawcami są naszej nieszczęśliwości; znani oni są, y aż nadto dobrze są wiadomi. Ostatnie spoyrzenia nasze, ku *Francyi* będą obrócone, życzenia nasze ostateczne za *Francją* zostaną ponowione. „ *Narodowe Zgromadzenie* ubolewało mocno nad niedolą Kolonistów tamecznych w Liście wyrażoną, y uchwaliło, ażeby Prezydujący odpisał na List namieniony.

Z *Paryża d. 18. Listop.*: Na Sessją przybywszy Minister *Delessart*, zawiadujący teraz Departamentem Ministra Zagranicznego doniósł, iż Król go umocował do uwiadomienia *Narodowego Zgrom.*: o odpowiedziach zasłanych od obcych Dworów na Notyfikacyą o swoim przyjęciu *Konstytucyi*, od czasu dymisji Pana *de Montmorin*. Cesarz odpisał: „ Posel Wafzey Królewskiej Mości przy Dworze naszym doniósł „ mnie o przyjęciu przez W. Królewską Mość *Konstytucyi*. Im bliżey przez związki krwi y Sąsiedztwa jesteśmy złączeni z sobą, „ tym barziej starać się nam należy o utrzymanie dobrej Harmonii między obiema Koronami. Zyczymy więc, ażeby krók przez „ W. K. Mość uczyniony, y po-

„ myślny skutek, którego się W. „ K. Mość ztąd spodziewał, zga- „ dzały się z zamiarami Jego, iżby „ te zdarzenia, które wszystkich inte- „ resują Królów, ustały nadal, tudzież „ ażeby powrotowi takich Zdarzeń „ na zawsze przeszkodzono. „ Król *Sardyński* w odpisie swym wyraził: „ Nie mylisz się W. K. Mość w sprawiedliwości, którą przyznajesz moim Sentymentom dla osoby Jego, y dla wszystkiego, co się dotyczy Jego Domu y Poddanych powziętym. W. K. Mość jesteś przeświadczony o moich wdzięczności Sentymentach za zapewnienie mnie o kontynuacyi swej przyjaźni, y nie nie zdoła umnieyszyć we mnie gorliwości tey, z którą, W. K. Mość o mey przyjaźni wzajemnie przeświadczyc pragnę. „ *Polka*: „ Utrzymanie przyjaźni dawney między obudwoma Narodami, było zawsze żądaniem naszym; przyjęliśmy więc z radością wiadomość o zasłanej przez W. K. Mość akceptacyi *Konstytucyi*, y życzymy Wafzey Królewskiej Mości y Narodowi *Francuskiemu* Tzczęścia y powodzenia &c. „ *Wielki Xiążę Tokański*: „ Dziękuję Wafzey Królewskiej Mości za uwiadomienie mnie o swym przyjęciu *Konstytucyi*, y zyczę, ażeby Nowości przydane do *Francuskiej Konstytucyi*, nie zmieniły stosunków między obudwoma Narodami zachodzących. „ Czytano jeszcze Odpowiedzi Xiążęcia *de Gotha*, y Miasta *Gdańska* w równie przyjacielskich wyrazach ułożene.